

Bogdana Petrišak

## Pisarze miejscy lwowscy jako testatorzy i spadkobiercy od XIV do pierwszej połowy XVII wieku

Wśród znacznej liczby dokumentów pochodzenia prywatnego, jakimi są testamenty mieszczkańskie, znajdują się także akty ostatniej woli sporządzane przez tych, którzy zajmowali się tym zawodowo, tak zwanych *cives litterati*, pełniących w mieście funkcje nauczyciela, syndyka, notariusza publicznego oraz pisarza w sądach i urzędach świeckich czy kościelnych. Wśród tych testamentów, opisujących świat rzeczy ruchomych i nieruchomości, znajdujemy nieraz dokumenty unikatowe, zawierające nie tylko pobożne legaty lub inwentarze księgozbiorów, ale i opis całego życia, pouczenia dla dzieci, rozmyślenia o życiu i śmierci. Dzięki temu testamenty i rozporządzenia na wypadek śmierci pisarzy miejskich lwowskich, dotąd nie będące przedmiotem badań<sup>1</sup>, pozwalają na zbadanie umysłowości i mentalności ludzi bezpośrednio związanych ze sferą piśmienności pragmatycznej<sup>2</sup>.

Losy ponad 30 pisarzy miejskich, urzędujących w XIV–XVII w.<sup>3</sup>, układały się różnie. Niektórzy pełnili ten urząd niemal przez całe życie (Wincenty, Marcin z Wieliczki, Jan Szponer, Wojciech Zimmicki), dla większości jednak była to tylko praca umożliwiająca mieszkanie w mieście i zarabkowanie, która trwała niedługo — do czasu otrzymania lepszej propozycji z innych

<sup>1</sup> O nielicznych pisarzach miasta Lwowa, znanych z działalności pozakancelaryjnej, zob.: Б. Петришак, *Львівський період діяльності Петра Вольфрама (1402–1407 рр.)*, [w:] *Lwów: miasto, społeczeństwo, kultura: Urzędy, urzędniczy, instytucje*, red. K. Karolczak, L.T. Sroka, Studia z dziejów Lwowa, t. VII, Kraków 2010, s. 177–179; tejsze, „*Луцар пера і каламаря*” — *писар міста Львова Войцех Зимницький (1583–1639 рр.)*, Львів 2011, s. 7–12. O księgozbiorach odnotowywanych w testamentach zob.: J. Skoczek, *Lwowskie inwentarze biblioteczne w epoce renesansu*, Lwów 1939; E. Różycki, *Książka polska i księgozbiory we Lwowie w epoce renesansu i baroku*, Wrocław 1994; tenże, *Księgozbiory i ich użytkownicy we Lwowie w epoce renesansu*, [w:] *Lwów: miasto, społeczeństwo, kultura*, red. H.W. Zaliński, K. Karolczak, Studia z dziejów Lwowa, t. I, Kraków 1996, s. 7–18; tenże, *Stan i zadania badań nad dziejami księgozbiorów mieszczan lwowskich XVI–XVII w.*, „*Roczniki Biblioteczne*”, R. XXIII, 1979, z. 2, s. 1–23.

<sup>2</sup> Na temat analizy testamentu jako źródła do badania piśmienności mieszczańskiej i jego roli w życiu codziennym mieszczanina zob.: A. Bartoszewicz, *Testament jako źródło do badań nad piśmiennością mieszczańską w późnym średniowieczu*, „*Kw.HKM*”, R. LIX, 2011, nr 3–4, s. 293–303; tejsze, *Piśmiennictwo mieszczańskie w późnośredniowiecznej Polsce*, Warszawa 2012, s. 250–255 (o testamentach). W historiografii ukraińskiej zob.: N. Bilous, *Testamenty mieszkańców Kijowa z XVI–I połowy XVII wieku*, „*Kw.HKM*”, R. LVIII, 2010, nr 2, s. 247–260; tejsze, *Заповіти луцьких міщан кінця XVI–першої половини XVII ст.*, [w:] *Старий Луцьк. Науково-інформаційний збірник ЛДІКЗ, вип. 7*, Луцьк 2011, s. 191–203; tejsze, *Тестаменти киян середини XVI–першої половини XVII ст.*, Київ 2011; tejsze, *Testamenty mieszkańców miasta Olyki z lat 1660–1670*, „*Kw.HKM*”, R. LIX, 2011, nr 3–4, s. 347–362; Я. Кочеркевич, *Заповіти львівських міщан XVII ст.*, „*Архіви України*”, t. 5, 2009, s. 135–158; tenże, *Побожні формули у заповітах міщан м. Львова другої половини XVI–XVII століть: дипломатичний аналіз*, тамże, t. 5, 2010, s. 45–61; tenże, *Побут львів'ян XVII ст. (джерелознавчий аналіз заповітів)*, „*Студії з архівної справи та документознавства*”, t. 10, 2003, s. 56–58.

<sup>3</sup> Lista pisarzy miejskich (od 1576 r. — rady i ławy, od 1608 r. — lonherii) w spisach urzędników miasta Lwowa w: M. Kapral, *Urzędniczy miasta Lwowa w XIII–XVIII wieku*, [w:] *Spisy urzędników miejskich z obszaru dawnej Rzeczypospolitej, Śląska i Pomorza Zachodniego*, t. VII: *Ziemie Ruskie*, z. 1: *Lwów*, Toruń 2008, s. 339–349, jednak mam zastrzeżenia dotyczące czasu piastowania urzędu i samego faktu pełnienia tego urzędu przez niektóre osoby.

miast (Piotr Wolfram, Jan z Krakowa, Jan Ursyn, Paweł Szczerbicz)<sup>4</sup>, jeszcze dla innych był to stopień do objęcia urzędu ławnika lub rajcy, wejścia do kręgu elity miejskiej (Jan Tołmacz, Jerzy Gobel, Michał Magister, Stanisław Anserin). Ci, którzy pozostali w mieście, po pewnym czasie zakładali tu rodziny, mieli dzieci, posiadali nieruchomości, długi, wierzycieli albo dłużników. Składając więc, zgodnie z obyczajem, „sprawozdanie” z całego życia, wymieniali często nie tylko spisy cennych rzeczy i dóbr, ale popisywali się wykształceniem i prywatnymi księgozbiorami. O pisarzach z okresu późnego średniowiecza mamy niewiele informacji, raczej tylko skąpe wzmianki o roku śmierci na listach urzędników, rzadko o testamentie (bez tekstu tego ostatniego) i nieco więcej — o sądowych sporach o majątność między spadkobiercami zmarłego. Dzięki temu można wnioskować o jego możliwościach finansowych, legatach pobożnych etc.

Pisarze miejscy angażowali się nie tylko do sporządzania samego tekstu dokumentu, ale często byli też egzekutorami testamentów, jako ludzie godni zaufania. Na przykład, w roku 1463 egzekutorami ostatniej woli mieszczanina, Mikołaja Błazeja, byli jednocześnie dwaj pisarze — byli, Jan z Tyczyna i urzędujący, Jerzy Gobel. Ten ostatni w 1467 roku wykonywał też rozporządzenia zmarłego kupca, Nembrota Weluti z Wenecji<sup>5</sup>. Będąc notariuszami publicznymi, pisarze potwierdzali treść dokumentu sporządzonego przez inne osoby. Jan z Krakowa był jednym z notariuszy uwierzytelniających testament Doroty, córki Marcina Majsela, mieszczanina lwowskiego<sup>6</sup>. Oni też wpisywali testamenty miejskie do ksiąg urzędów kościelnych lub świeckich. Np. Marcin z Wieliczki, również pisarz miejski i notariusz, wpisał w roku 1521 do ksiąg konsystorskich testament mieszczki lwowskiej, Elżbiety Kopieńczowej<sup>7</sup>. Więcej przykładów wpisów dokonanych jego ręką widzimy w księgach miejskich z lat 1529, 1532, 1540 i 1543<sup>8</sup>.

W przypadku Lwowa pierwsze wzmianki o testamentach pochodzą z 1376 roku (18 czerwca) i dotyczą ostatniej woli Ormianina Thayczadina, dokumentu wpisanego do księgi protokołów wójtowsko-ławniczych z lat 1382–1389 (21 lutego 1388 r.)<sup>9</sup>. W księdze tej umieszczona jest najdawniejsza znana wzmianka o testamencie pisarza miejskiego lwowskiego, Piotra Ponicza, który pełnił ten urząd w 1385 roku. Wzmiankowany jako zmarły 10 stycznia 1386 r., Ponicz po raz ostatni występuje w aktach miejskich 22 marca 1385 r.<sup>10</sup> Ponieważ jeszcze we wrześniu tego roku spotykamy zapisy sporządzone jego ręką, zmarł zapewne wkrótce potem. Zapis o nadaniu klasztorowi dominikanów lwowskich *ratione testamenti per Petrum Ponicz quondam notarii ciuitatis* nieruchomości, będącej wcześniej własnością mularza, Niczka Troppera z Opawy, mieszczanina lwowskiego, jest datowany 27 lutego 1387 r.<sup>11</sup> Po raz drugi Ponicz występuje 26 czerwca 1387 r.; w tym przypadku chodzi już o dom naprzeciwko szpitala (św. Ducha)<sup>12</sup>. Nabyte od wspomnianego Troppera (znanego z udziału w budowie katedry lwowskiej<sup>13</sup>), w ciągu lat osiemdziesiątych XIV w. nieruchomości<sup>14</sup> według testamentu były legowane na rzecz duchowieństwa lwowskiego. Jakie były okoliczności powstania testamentu Ponicza, kto spisywał ten

<sup>4</sup> W niniejszym artykule nie uwzględniam pisarzy miejskich, którzy zmarli poza Lwowem, jak Piotr Wolfram (†1428) i Szymon ze Lwowa (†1502), Б. Петришак, *Львівський період діяльності Петра Вольффрама (1402–1407 pp.)*; A. Bartoszewicz, *Testament jako źródło do badań nad piśmiennością mieszczańską...*, s. 301.

<sup>5</sup> Centralne Państwowe Archiwum Historyczne we Lwowie (dalej cyt.: CPAHL), z. 52 (Magistrat miasta Lwowa), op. 2, spr. 8, s. 67, 142.

<sup>6</sup> *Akta grodzkie i ziemskie z czasów Rzeczypospolitej Polskiej z archiwum tak zwanego bernardyńskiego we Lwowie* (dalej cyt.: AGZ), t. VII, Lwów 1878, s. 191–193.

<sup>7</sup> Instytut Archiwów, Bibliotek i Muzeów Kościelnych [w Lublinie], sygn. 3108, k. 30–31.

<sup>8</sup> CPAHL, z. 52, op. 2, spr. 232, s. 258; spr. 233, s. 489; spr. 704, s. 85, 227, 273.

<sup>9</sup> *Najstarsza księga miejska 1382–1389*, wyd. A. Czołowski, Lwów 1892, s. 93–95 (zap. 571, zob. też osobną ilustrację).

<sup>10</sup> Tamże, s. 39 (zap. 245), s. 53 (zap. 332).

<sup>11</sup> Tamże, s. 75 (zap. 459).

<sup>12</sup> Tamże, s. 82–83 (zap. 501).

<sup>13</sup> M. Kowalczyk, *Cech budowniczy we Lwowie za czasów polskich (do roku 1772)*, Lwów 1927, s. 15.

<sup>14</sup> Zob. liczne zapiski w: *Najstarsza księga miejska 1382–1389*, s. 31, 36, 37, 39, 53.

dokument, kim byli świadkowie tego procesu, nie wiadomo. Przypuszczam, że uprawniony do tego był notariusz publiczny, może działający wtedy we Lwowie w kancelarii miejskiej i arcybiskupiej Wawrzyniec z Sandomierza, równocześnie pisarz miejski<sup>15</sup>.

Na tym wzmianki o testamentach z wieku XIV kończą się. Późne średniowiecze zostawiło badaczom wiele świadectw związanych ze śmiercią „profesjonalistów pióra”. We Lwowie zakończyli swoje życie pisarze: Jan Tołmacz, Wincenty, Jan z Tyczyna, Jerzy Gobel, wszyscy zasiadający też w radzie lub ławie. Wprawdzie oryginalnych tekstów testamentów z tego okresu nie mamy, ale zwiększa się liczba informacji o okolicznościach spisywania aktu ostatniej woli (obciążenia sądowe, nieruchomości pozostawione żonom i dzieciom etc.). Ogólnie rzecz biorąc, pracownicy kancelarii miejskiej w tym okresie byli raczej zaradni finansowo i wykorzystywali pozycję Lwowa jako centrum handlowego, obracając potężnymi sumami przeznaczanymi na zakup nieruchomości poza murami miasta, wsi, folwarków i jurydyk; dzięki niezwykle liberalnej polityce władz miejskich w tej kwestii, dokonując lokacji na prawie niemieckim. Zgromadziwszy tak pokaźne nieruchomości i kapitały, pozostawiali wszystko w rękach krewnych, którzy często procesowali się między sobą o części niezwykle bogatego spadku<sup>16</sup>.

Jan (Januszko) Tołmacz, pisarz miasta w latach 1406–1414, równocześnie ławnik i tłumacz, potem rajca i burmistrz (do 1435 r.)<sup>17</sup>, należał do elity, zarówno ze względu na zajmowane stanowiska, jak i posiadane znaczące nieruchomości w mieście i na obszarach przedmiejskich. Wiemy o spłacie czynszu przez pisarza w latach 1410, 1411, 1414, 1417 z kamienic w Rynku, z domostwa przy ulicy Żydowskiej, browaru przy ulicy Halickiej<sup>18</sup>. W 1425 roku król Władysław Jagiełło nadał Tołmaczowi w dziedziczne posiadanie kram sukieny, wolny od podatków<sup>19</sup>. W pobliżu wałów obronnych, na ulicy Krakowskiej (Tatarskiej), Jan miał również ogród<sup>20</sup>. Więcej gruntów otrzymał w latach 1413 i 1424 od teścia, Petera Zimmermana (założyciela Hołoska — wioski miejskiej na 9 łanach), dzięki małżeństwu z jego córką Katarzyną<sup>21</sup>. Po śmierci Katarzyny Jan Tołmacz ożenił się z niejaką Anną, ciotką Stano Kloppera, która odziedziczyła po śmierci pisarza (ok. 1435 r.) wszystkie dobra, w tym i Hołosko, odstąpione w roku 1463 za długi Mikołajowi Mikułce, założycielowi potężnej rodziny patrycjuszowskiej<sup>22</sup>.

Wincenty (nieznany z nazwiska) był pisarzem miejskim i ławnikiem w latach 1419–1444. W lutym 1444 r. imię pisarza wpisano do rejestru corocznych wyborów ławników, jednak potem wpis przekreślono<sup>23</sup>. Po raz ostatni wzmiankowano go w zapisach 23 marca<sup>24</sup> tegoż roku, jako „byłego pisarza” (*alden statschreiber*). Wincenty zmarł najpewniej niedługo po wyborach. Lwowski badacz, M. Ilkiw-Swydnyckij uważa, że po śmierci Wincentego w 1444 roku pisarzem miejskim został jego syn Jan, który w tymże roku był wpisany do Metryki

<sup>15</sup> A. Łosowska, *Pennae investivi Praemisliae. Notariusze kancelarii kościelnych, pisarze sądów oraz urzędów świeckich w XV i na początku XVI wieku*, Przemysł 2011, s. 28, 102; Б. Петришак, *3 історії публічного нотаріату Львова кінця XIV–XV ст.*, Limes. Studia i materiały z dziejów Europy Środkowo-Wschodniej, nr 2, Rzeszów 2009, s. 10–13; tejsze, *Кар’єри публічних нотаріїв у Львові XV–XVI ст.*, [w:] *Średniowiecze polskie i powszechne*, red. J. Sperka, B. Czwojdrak, t. 3 (7), Katowice 2011, s. 172.

<sup>16</sup> Podobnie zamożni byli: krakowski pisarz i notariusz publiczny, Jan Stolle (1450 r.) i inny pisarz krakowski, Eustachy (1459 r.), A. Bartoszewicz, *Testament jako źródło do badań nad piśmiennością mieszczańską...*, s. 300–301).

<sup>17</sup> *Urzednicy miasta Lwowa...*, s. 340, 413.

<sup>18</sup> *Księga przychodów i rozchodów miasta 1404–1414*, wyd. A. Czołowski, Lwów 1896, s. 96, 107–108; *Księga przychodów i rozchodów miasta 1414–1426*, wyd. tenże, Lwów 1905, s. 7–8, 43.

<sup>19</sup> AGZ, t. IV, Lwów 1873, s. 129.

<sup>20</sup> *Księga przychodów i rozchodów miasta 1404–1414*, s. 2.

<sup>21</sup> AGZ, t. IV, Lwów 1873, s. 84–85, 122–124.

<sup>22</sup> K. Badecki, *Zaginione księgi średniowiecznego Lwowa. Studium rekonstrukcyjne*, Lwów 1927, s. 60; J. Skoczek, *Studia nad patrycjatem lwowskim wieków średnich*, „Pamiętnik Historyczno-Prawny”, t. VII, 1929, z. 5, s. 255.

studentów Uniwersytetu Krakowskiego<sup>25</sup>. Jednak po raz pierwszy Jan występuje w źródłach 9 września 1444 r. jako pełnomocnik rodziny, a 23 września tego roku pisarzem miejskim mianowany był Mikołaj Knoll z Seretu<sup>26</sup>. Wincenty nie pozostawił żadnej wzmianki o testamentie, wiemy tylko, że wdowa po nim, Jadwiga, sądziła się ze szwagrem Augustynem Bruchem, lwowskim rajcą w latach 1471–1472<sup>27</sup>, zaś w roku 1461 dwaj jej synowie, Wincenty junior i Jerzy, procesowali się z tą samą osobą<sup>28</sup>.

Kolejny pisarz miasta, Jan z Tyczyna, magister sztuk wyzwolonych, pracował w kancelarii miejskiej tylko trzy lata (od 1445 do 1447 r.). K. Badecki podaje, że był on pisarzem dłużej (od 1440 do 1450)<sup>29</sup>. W latach 1455–1464 pełnił funkcję rajcy<sup>30</sup>. Nie wiadomo, kiedy zmarł, lecz w 1481 r. po raz pierwszy występuje wdowa po nim, Katarzyna, która sprzedała winnicę koło szkoły katedralnej i domu Suchopolewki niejakiemu Mikołajowi Michno za 80 złotych<sup>31</sup>. W latach 1485–1486 Katarzyna, przez prokuratorów Jakuba z Krosna i Macieja Bara, procesowała się z dwoma braćmi Janami — Rycerzami, szlachcicami ze Lwowa, o nieruchomości pozostawione przez męża. Jan z Tyczyna nie zapisał w księgach miejskich żadnych ze swoich licznych kontraktów kupna–sprzedaży<sup>32</sup>. W roku 1492 Katarzyna oddała dom w rynku, między domami Jerzego Wajnera i Melchera Wałacha, Mikołajowi Gejzlerowi<sup>33</sup>. W 1510 roku sprzedała ogród<sup>34</sup>. Z małżeństwa Jana z Katarzyną pozostało liczne potomstwo. W źródłach są wzmiankowani: Wincenty, Jan i Sebastian. Pierwszy z nich w 1510 r. oddał matce część ojcowską wszystkich dóbr, a pozostali bracia upoważnili Katarzynę do swobodnego dysponowania ich częściami<sup>35</sup>.

Inny znakomity przedstawiciel rodziny patrycjuszowskiej, Jerzy Gobel (Gebel), pełnił urząd pisarza niezwykle długo — prawie 23 lata (1453–1476)<sup>36</sup>, będąc przy tym równocześnie ławnikiem i rajcą<sup>37</sup>. Zgromadził potężny majątek. W roku 1441 posiadał kamienicę w rynku<sup>38</sup>, ogród za kościołem św. Stanisława na Przedmieściu Krakowskim, który później był własnością jego syna

<sup>23</sup> CPAHL, z. 52, op. 2, spr. 221, s. 293. Więcej o niezwyklej karierze tego pisarza zob.: B. Petrišak, *Wincenty — pisarz, kupiec, finansista XV-wiecznego Lwowa*, [w:] *Studia z dziejów średniowiecza*, t. 17, Warszawa 2013, s. 105–114.

<sup>24</sup> *Księga ławnicza miejska 1441–1448*, wyd. A. Czołowski, F. Jaworski, Lwów 1921, s. 155.

<sup>25</sup> M. Ільків-Свидницький, *Канцелярія львівського магістрату кінця XIV–XVI ст. як культурний осередок*, [w:] *Urzędy państwowe, organy samorządowe i kościelne oraz ich kancelarie na polsko-ruskim pograniczu kulturowym i etnicznym w okresie od XV do XIX wieku*, red. H. Gmiterek, J. Łosowski, Kraków 2010, s. 515–516.

<sup>26</sup> *Księga ławnicza miejska 1441–1448*, s. 170. Mikołaj Knoll z Seretu, znany także jako pisarz w Przemysłu i Krakowie, był świadkiem w jednej sprawie związanej z testamentem, co prawda nie jego samego, lecz jego ojca (A. Łosowska, *Pennae investivi Praemislae...*, s. 90; *akta odnoszące się do stosunków handlowych Polski z Węgrami, głównie z archiwum koszyckiego z lat 1354–1505*, wyd. S. Kutrzeba, Archiwum Komisji Historycznej, t. IX, Kraków 1902, s. 422–423 (1445 r.). Za tę ostatnią wskazówkę — o Mikołaju Knollu, dziękuję Pani Prof. A. Bartoszewicz.

<sup>27</sup> *Urzędnicy miasta Lwowa...*, s. 73–74; CPAHL, z. 52, op. 2, spr. 8, s. 193, 243. Bruch przyjął prawo miejskie w roku 1463, *Album civium Leopoliensium: rejestry przyjęć do prawa miejskiego we Lwowie 1388–1783*, wyd. A. Janeczek, t. I, Poznań–Warszawa 2005, s. 31.

<sup>28</sup> CPAHL, z. 52, op. 2, spr. 8, s. 32.

<sup>29</sup> K. Badecki, *Zaginione księgi...*, s. 14.

<sup>30</sup> *Urzędnicy miasta Lwowa...*, s. 68–71.

<sup>31</sup> CPAHL, z. 52, op. 2, spr. 8, s. 438.

<sup>32</sup> Tamże, s. 509; *Acta officii consistorialis leopoliensis antiquissima*, wyd. G. Rolny, t. I, Leopoli 1927, s. 252, 256–257, 260–261, 280–281.

<sup>33</sup> CPAHL, z. 52, op. 2, spr. 8, s. 622.

<sup>34</sup> Tamże, spr. 9, s. 90.

<sup>35</sup> Tamże, spr. 9, s. 62, 70.

<sup>36</sup> *Urzędnicy miasta Lwowa...*, s. 340–341. M. Kapral podaje, że Gobel urzędował w dwóch okresach: 1453–1455 i 1470–1474, tymczasem mamy świadectwa pełnienia przez niego obowiązków pisarza także w latach 1455–1474.

<sup>37</sup> *Urzędnicy miasta Lwowa...*, s. 384.

<sup>38</sup> *Księga ławnicza miejska 1441–1448*, s. 26, 29.

Jerzego<sup>39</sup>. W 1476 r. Gobel założył osadę Giblowską, którą potem zwano Giblówką<sup>40</sup>. Jak uważa R. Mohytycz, była to osada przedmiejska, której mieszkańcy byli wolnymi czynszownikami, płacącymi czynsz miastu<sup>41</sup>. Pisarz zmarł przed rokiem 1480<sup>42</sup>. Już w 1482 r. jego potomkowie, Jerzy i Katarzyna, sprzedali Michałowi Gasnerowi, ławnikowi, kamienicę na rogu ulicy naprzeciwko cmentarza koło katedry, w sąsiedztwie kamienicy Jakuba Kolazeka (być może chodzi o kamienicę w rynku)<sup>43</sup>. Syn Jerzego Gobla, Jerzy Gobel junior, immatrykulowany w metryce Uniwersytetu Krakowskiego w roku 1479, kontynuował karierę ojca; obierany był rajcą w latach 1505–1508<sup>44</sup>.

Z początkiem wieku XVI, przynoszącym cały szereg reform w życiu miejskim, zaczynając od powstania lonherii, poprzez walkę o zmianę sposobu wyborów do rady miejskiej (faktycznie zamianę demokratycznych wyborów przez pospólstwo na ustrój oligarchiczny), do powołania komisji Czterdziestu mężów<sup>45</sup>, zmieniają się całkiem regulacje dotyczące testamentów. Pojawiają się pierwsze osobne księgi testamentów, sporządzane w kancelarii wójtowskiej, a także księgi Komisji zaprzysięgłych, która składała się z wójta, dwóch ławników, pisarza ławniczego oraz woźnego sądowego. Obecnie zbiór akt testamentowych obejmuje w sumie 10 tomów wpisów, pochodzących z lat 1541–1701, z poważnymi lukami. Inna seria protokołów była związana z różnymi działaniami pomocniczej komisji urzędu wójtowsko-ławniczego. Komisja miała odbywać różne wizje lokalne i lustracje, sporządzać taksy, rejestry i inwentarze, wykonywać obdukcje, diwizje, intromisje i asygnacje<sup>46</sup>. W prowadzeniu ksiąg testamentów brali udział notariusze publiczni, np. pierwszą księgę prowadził notariusz publiczny Jan, syn Grzegorza ze Lwowa<sup>47</sup>. Jeśli pisarz miasta nie posiadał uprawnień notarialnych, był zobowiązany do wezwania innego notariusza.

Michał Magister był jednym z przedstawicieli nowej oświeconej elity miejskiej, ludzi, którzy zajmowali miejsca starych, wygasłych w końcu XV wieku rodów patrycjusz lwowskich. Jako pisarz miejski w latach 1505–1521, jednocześnie pełnił obowiązki rajcy (1514–1529). Spadkobiercy, po jego śmierci w roku 1529 (ostatnia wzmianka 15 lutego 1529 r.) dokonali opisu majątności i podziału dóbr między siebie. Wszystko zostało wycenione na 400 złotych polskich: dom w rynku, między domami Jana i Urbana konwisarzy, wyceniony został na 300 zł (z których 100 zapisano żonie Jadwidze, 200 — dzieciom Michałowi i Annie, żonie krawca Macieja Metfy), działkę koło Bramy Krakowskiej wyceniono na 100 zł (z czego 33 zł i 10 gr przypadło Michałowi i Annie)<sup>48</sup>. Stanowiło to majątek średniej wielkości, ale prawdopodobnie nie uwzględniono tu ruchomości<sup>49</sup>. Wiele zysków dostarczał pisarzowi młyn piekarski, położony w pobliżu cerkwi ormiańskiej św. Krzyża (teraz ul. Zamarstynowska)<sup>50</sup>. W roku 1509 król Zygmunt I Stary nadał

<sup>39</sup> CPAHL, z. 52, op. 2, spr. 9, s. 9–10.

<sup>40</sup> J.B. Zimorowicz, *Viri illustres civitatis Leopoliensis, Metropoliæ Russiæ, collecti per Bartholomæum Zimorowicz, consulem Leopoliensem*, [w:] *Opera quibus res gestæ urbis Leopolis illustrantur ex mandato senatus eiusdem civitatis*, wyd. C.J. Heck, Leopoli 1899, s. 299.

<sup>41</sup> Р. Могитич, *Передмістя самоврядного Львова у першій половині XVII ст.*, „Вісник інституту Українознавства”, № 13, Львів 2003, s. 33.

<sup>42</sup> CPAHL, z. 52, op. 2, spr. 222, s. 337.

<sup>43</sup> Tamże, spr. 8, s. 442.

<sup>44</sup> *Album studiosorum universitatis Cracoviensis*, wyd. A. Chmiel, t. I, Cracoviae 1887, s. 238; *Urządnicy miasta Lwowa...*, s. 86–87; CPAHL, z. 52, op. 2, spr. 9, s. 33–34.

<sup>45</sup> O konfliktach w środowisku miejskim na początku XVI wieku, walce między rajcami, ławnikami a pospólstwem zob. O. Гуль, *Сусільні конфлікти у м. Львові в XVI ст.* (w druku).

<sup>46</sup> K. Badecki, *Archiwum Akt Dawnych miasta Lwowa*, Lwów 1935, t. III: *Księgi i akta administracyjno-sądowe 1382–1787*, s. 97–98, 102–103.

<sup>47</sup> CPAHL, z. 52, op. 2, spr. 334, s. 4.

<sup>48</sup> Tamże, spr. 10, s. 12–13 (1530 r.).

<sup>49</sup> O średniozamożnych mieszczanach lwowskich w połowie XVI wieku por.: I. Крип'якевич, *Львівська Русь в першій половині XVI ст.: дослідження і матеріали*, Львів 1994, s. 32–33.

<sup>50</sup> M. Долинська, *Історична топографія Львова XIV–XIX ст.*, Львів 2006, s. 217–218.

Michałowi Magistrowi przywilej na trzecią miarę z tego młyna<sup>51</sup>. W latach 1521 i 1526 król jeszcze raz potwierdził przywilej na ten młyn Michałowi Magistrowi, wtedy już rajcy, i jego dzieciom Michałowi i Annie. Później, w 1540 r., przy okazji próby wykupienia młyna przez cyrulika Jana Frycza, Zygmunt I Stary zaktualizował przywilej na dzierżawę dożywotną<sup>52</sup>.

Marcin z Wieliczki, zwany także Bonieckim<sup>53</sup>, pisarz miejski w latach 1522–1552, ławnik 1543–1545, rajca 1545–1568 (zmarł przed 22 II 1568 r., kiedy to na jego miejsce obrano Walentego Wilczka)<sup>54</sup>, także zgromadził liczne posiadłości. Warto zwrócić uwagę na czasowe przeniesienie do kamienicy pisarza, która znajdowała się w rynku, między kamienicami Mikołaja Jacimierskiego i Jana Fuczika, siedziby magistratu podczas odbudowy wieży i sal ratusza w 1532 r.<sup>55</sup> Dom Wieliczki musiał być odpowiednio solidny i obszerny. Już w roku 1552 kamienicę podzieliły między siebie trzy córki Marcina: Urszula (z mężem Janem Szponerem, również pisarzem miejskim), Jadwiga (z mężem Stanisławem Strachem) i Agnes (ze Stanisławem krawcem)<sup>56</sup>. Oprócz nieruchomości na placu rynkowym, w 1534 r. pisarz kupił dom przy ulicy Szpitalnej, na przedmieściu Halickim<sup>57</sup>.

Jan Sponer, krewny Jerzego Sponera, członka Kolegium Czterdziestu Mężów i ławnika<sup>58</sup>, oraz zięć poprzedniego pisarza, Marcina z Wieliczki, posiadał oprócz nieruchomości (w 1580 r. miał kamienicę w rynku, między domami Jerzego Wojnara i Pawła Jelonka, a także ogród koło bramy miejskiej i budynku zmarłego Pawła pasamonika)<sup>59</sup> — słynny prywatny księgozbiór<sup>60</sup>.

Pierwszym pisarzem miejskim u schyłku XVI wieku, który pozostawił testament, był Stanisław Anserin (Gęsianoga), znakomity „archiwista XVI stulecia”, pisarz, ławnik, syndyk, wójt, rajca i burmistrz lwowski<sup>61</sup>. 5 marca 1590 r. został spisany (pierwszy nam znany) jego testament. Ten dokument wydaje się niezwykle skąpy w szczegóły, ponieważ nie wzmiankuje ani o bibliotece ani o jakichkolwiek zainteresowaniach tego intelektualisty. Według dokumentu, Stanisław Anserin przekazywał 2/3 wszystkich dóbr dzieciom, 1/3 — żonie, Reginie Krajczewskiej. Jako opiekunów wyznaczył Jakuba Mieskowskiego, rajcę, Gaspara Gulińskiego, ławnika, i Tomasza Karcza, mieszczanina lwowskiego<sup>62</sup>. Jednak Anserin przeżył jeszcze 30 lat — zmarł dopiero w roku 1621 (według przekazu Bartłomieja Zimorowicza, 4 stycznia, w nekrologu bernardynów jako datę śmierci podano 26 września)<sup>63</sup>.

Kolejny pisarz miasta, Wojciech Ostrosz z Chodla, zaczął karierę wraz z Anserinem, został wybrany na pisarza ławników w 1576 r. Zapewne jeszcze przedtem, będąc rektorem szkoły katedralnej, zaczął tworzyć własną bibliotekę, która należała do największych księgozbiorów

<sup>51</sup> CPAHL, z. 131 (Kolekcja dokumentów pergaminowych), op. 1, spr. 295 (1509 r.); oprubl.: *Каталог пергаментних документів Центрального державного історичного архіву УРСР у Львові 1233–1799*, oprac. О.А. Купчинський, Е.Й. Ружицький, Київ 1972, s. 164; Д. Зубрицький, *Хроніка міста Львова*, Львів 2002, s. 122–123.

<sup>52</sup> *Каталог пергаментних документів...*, s. 186, 198, 233–234.

<sup>53</sup> Być może, pod tym nazwiskiem występował Marcin Boniecki, szlachcic, pisarz grodzki lwowski (1539 r.), Lwowska Biblioteka Narodowa Akademii Nauk Ukrainy im. W. Stefanyka, z. 98, spr. 4, k. 7, 27.

<sup>54</sup> *Urządnicy miasta Lwowa...*, s. 98, 105, 210, 341; CPAHL, z. 52, op. 2, spr. 705, s. 537.

<sup>55</sup> F. Jaworski, *Ratusz lwowski*, Lwów 1907, s. 21.

<sup>56</sup> CPAHL, z. 52, op. 2, spr. 11, s. 1447–1449.

<sup>57</sup> Tamże, spr. 10, s. 321.

<sup>58</sup> *Urządnicy miasta Lwowa...*, s. 215, 266.

<sup>59</sup> CPAHL, z. 52, op. 2, spr. 227, s. 101–102, 121, 136; spr. 17, s. 151, 192–193.

<sup>60</sup> E. Różycki, *Stan i zadania badań nad dziejami księgozbiorów mieszczan lwowskich XVI–XVII w.*, s. 18.

<sup>61</sup> Zob. więcej: M. Gębarowicz, *Stanisław Anserinus — zapomniany archiwista XVI stulecia*, „Studia Źródłoznawcze”, t. 13, 1968, s. 91–121.

<sup>62</sup> CPAHL, z. 52, op. 2, spr. 20, s. 839–840.

<sup>63</sup> Б. Зіморович, *Потрійний Львів: Leopoldis Triplex*, przekł. z łac. Н. Царьової, Львів 2002, s. 154; J.B. Zimorowicz, *Viri illustres...*, s. 305.

rektorów lwowskich i w ogóle mieszczan lwowskich XVI stulecia<sup>64</sup>, liczyła bowiem w 1583 r. 71 pozycji (dla porównania — jego poprzednik, Stanisław z Buku, miał 13 książek). Przybysz z miasteczka Chodel w powiecie lubelskim, wychowanek Uniwersytetu Krakowskiego, znany jako nauczyciel Jana Zamoyskiego, był przedstawicielem kręgu lwowskich humanistów. Zgromadził różne dzieła naukowe i literatury pięknej, zaczynając od autorów łacińskich: poetów (Publiusza Owidiusza Naso, Catulliusza, Prudentiusza), prozaików (Cicerona) i rzymskich historyków (Titusa Liviusa, Valeriusa Maximusa, Eutropiusa, Marcusa Justinusa Frontiusa, dzieła Seneki), pisarzy greckich (Platona, Pseudo-Plutarcha, Lukiana). W bibliotece znajdowały się również współczesne podręczniki gramatyki łacińskiej Wawrzyńca Valli, Wojciecha Bassai'a, dykcjonariusz Calepinusa Ambrosiusza, komentarze Filipa Melachtona do Apuleiusa i Cicerona oraz polskiego autora, Andrzeja Nideckiego, do Cicerona. Jako pisarza ławy interesowały go przede wszystkim dzieła prawnicze Justyniana, a jako osobę z ambicjami intelektualnymi — dzieła Marcina Kromera, Erazma z Rotterdamu, Piotra Skargi, Jakuba Górskiego, Filipa Melanchtona<sup>65</sup>. Wydaje się, że książki były najcenniejsze w majątku pisarza, ponieważ oprócz nich nie miał wielu rzeczy — nieliczne szaty (żupany, giermaki, płaszcz, kołpak soboli), sygnet złoty, dwa kobierce (nowy i stary), a w piwnicy — kufy malmazji i wina<sup>66</sup>. Po jego śmierci w 1583 r. pozostali z małżeństwa z Anną, córką Leonarda Herle, puszkarza miejskiego, nieletni synowie — Wojciech i Stanisław, nad którymi w 1586 r. ustanowili opiekę rajcy<sup>67</sup>.

Ostatnie trzy dekady wieku XVI i połowa XVII w. to zdaniem kronikarzy miasta „złoty wiek”, w stosunku do następującego po nim okresu burz politycznych i wojskowych. Reprezentantami wysokiej kultury naukowej i literackiej tej świetnej epoki byli wybitni pisarze lwowscy, tacy jak Andrzej Mądrowicz, Bartłomiej Uberowicz, Wawrzyniec Świeczkowicz-Śmiałecki i Wojciech Zimnicki.

Pierwszy z nich, Andrzej Mądrowicz, posiadał wielką bibliotekę, którą przekazał synowi Stanisławowi, jednemu z mecenasów biblioteki kościoła dominikanów<sup>68</sup>. Niestety los rodziny Mądrowiczów, po śmierci pisarza w 1614 roku (inna wersja — 1621 r.), jest nieznaną. Żona Andrzeja, Ewa, sprzedała kamienicę oraz inne dobra i wyjechała z dziećmi z miasta.

Pisarz miasta, a potem ławy, Wojciech Piszczymucha (1584–1598)<sup>69</sup> pozostawił małżonce Jadwidze i synowi Wojciechowi młodszemu, po swojej śmierci w 1617 roku, pewne nieruchomości, wśród nich folwark, o który spadkobiercy walczyli długi czas<sup>70</sup>. Wojciech posiadał książki o charakterze religijnym<sup>71</sup>, prawdopodobnie była to całkiem pokaźna biblioteka.

Łukasz Michnicki, pisarz ławy i lonherii w latach 1602–1616, zmarł w roku 1617 i pozostawił po sobie szczegółowy opis dóbr, przekazanych wdowie, Reginie Matuszownie. Posiadał ogród położony na Przedmieściu Krakowskim (między Berezińskim, Driarowskim a Iwankiem Rusinem), kamienicę na ul. Krakowskiej, między domami Adama Osmolskiego i Kudlikowskiej (wyceniona na 300 zł) oraz inną kamieniczkę w rynku — z bogatymi kramami (kosztowała 100 zł), położoną między nieruchomościami Wojciecha Surzyka i Margarety Confortinowej<sup>72</sup>.

<sup>64</sup> E. Różycki, *Księgozbiory i ich użytkownicy we Lwowie w epoce renesansu*, s. 16; tenże, *Stan i zadania badań nad dziejami księgozbiórów mieszczan lwowskich XVI–XVII w.*, s. 3.

<sup>65</sup> Cały ten księgozbiór opublikowany w: J. Skoczek, *Lwowskie inwentarze biblioteczne w epoce renesansu*, s. 149–154.

<sup>66</sup> CPAHL, z. 52, op. 2, spr. 337, s. 119–125.

<sup>67</sup> Tamże, spr. 141, s. 669–670; spr. 21, s. 932.

<sup>68</sup> E. Różycki, *Księgozbiory i ich użytkownicy we Lwowie w epoce renesansu*, s. 11, 15; tenże, *Stan i zadania badań nad dziejami księgozbiórów mieszczan lwowskich XVI–XVII w.*, s. 16.

<sup>69</sup> *Urzednicy miasta Lwowa...*, s. 342, 344.

<sup>70</sup> CPAHL, z. 52, op. 2, spr. 33, s. 1509–1510.

<sup>71</sup> Np. Haymona *Commentariorum in Apocalypsim... libri VII*, Kolonia 1531 (E. Różycki, *Książka polska i księgozbiory we Lwowie w epoce renesansu i baroku...*, s. 212); por. też przyp. 68.

<sup>72</sup> CPAHL, z. 52, op. 2, spr. 33, s. 1160–1162.

Kolejny pisarz miejski, Bartłomiej Ubierowicz, też pozostawił testament, datowany 20 maja 1631 r.<sup>73</sup> (zmarł zaś 11 sierpnia 1632 r.)<sup>74</sup>. Zarządził w nim, aby pochowano go w katedrze lwowskiej, w kaplicy literatów albo radzieckiej. Wszystkie dobra zapisał małżonce, Annie Wilczkównie, pod warunkiem, że jeśli by po jego śmierci wyszła ponownie za mąż, powinna dwie części wydzielić synowi Stanisławowi. Ponadto Ubierowicz podarował Annie wszystkie „ochędstwo białogłowskie, okrom złota, srebra, pereł i innych klejnocików” i pozwalał jej wybrać sobie opiekunów „według upodobania”. Pasierbicy Zofii Suchockiej nie był winien nic, tak samo jak i pasierbowi Zabłockiemu. Jako opiekunów swojego syna Stanisława wyznaczył kolegów z rady — Jakuba Szolca i Macieja Hajdera. Natomiast „Pobożne uczynki za duszę zostawił na baczenie swojej pani małżonki”<sup>75</sup>. Cały pogrzeb kosztował 360 zł. Obraz majątku pisarza wykazuje poważne luki. W gotówce znalazło się tylko 190 zł, ale w długach — 3001 zł, należności za miody — 1505 zł, w złocie — 1081, w srebrze — 336 zł 11 ½ gr, w cynie — 210 zł, w miedzi i mosiądzu — 22 zł 15 gr. Z szat i kobierców wzmiankowano tylko rzeczy stare lub przerobione, inne rozdano ubogim. Wśród mobiliów należących do zmarłego było też 16 obrazów, oszacowanych na 30 zł, z broni — miecz jeden wielki i kordelas, z książek wymieniono liczne słowniki, Biblię łacińską, dzieła autorów starożytnych (Marka Tulliusza Cicerona, Terentiusza, Swetoniusza Tranquillusa), z książek prawniczych: *Corpus juris civilis* (Jodok Godofredi), *Breviarius Romanus*, *Cronica cum Constitutionibus et Privilegiis Regni, Juris civilis magdeburgensis*, *Instytucja Justyniana*, komentarze Wilhelma Budei *Annotationes in pandectas*, z prac filozofów epoki renesansu: *Dialectica* Francisca Titelmana, *Dialectica Ciceronis cum commentariis*, współczesne prace autorów polskich: *Hierosolimitanam peregrinatio Illustrissimi domini Radzivillii ducis in Ołyka*<sup>76</sup>, dzieło polskiego medyka — Erazma Syxta *Commentarius medicus in opera Senecae*, oraz Jakuba Skrobiszowskiego, kanonika lwowskiego, *Vitae archiepiscoporum leopoliensium*, jak również *Żywot Kunegundy xiężny polskiej* i wiele innych. Bardzo interesująca była książka określona jako *manuscript nieboszczykowski in quarto*, przypuszczalnie jakaś kroniczka lub diariusz, napisane przez B. Ubierowicza.

Pisarz ławniczy (1627–1634) Wawrzyniec Świeczkowiec-Śmiałcki, doktor filozofii, w swoim testamencie popisywał się erudycją i znajomością łaciny<sup>77</sup>. Tekst wyróżnia się ciekawym opisem okoliczności złożenia dyspozycji ostatniej woli — 2 lutego 1635 r. pisarz zaprosił przedstawicieli władz miejskich: Erazma Syxta, rajcę i wójta, Macieja Jaślikowskiego i Stanisława Wilczka, ławników przysięgłych, do swojej kamienicy Gielazynowskiej, znajdującej się między Sixtowską a Faurbachowską, gdzie zastali go leżącego na łożu, w izbie z oknami na pierwszym piętrze. Tam, w obecności Marcina Rogowskiego, wikariusza katedry metropolitalnej we Lwowie, nie chcąc zaniedbać obowiązku rozporządzenia swojej ostatniej woli, złożył *in scripto parato* testament. Dokument ten oczywiście długo przygotowywał, ponieważ pierwszy inwentarz wszystkich rzeczy ruchomych ułożył jeszcze 17 listopada 1627 r. (!), drugi zaś w roku 1633. Testament zaczyna się od rozbudowanej arengi, w której pisarz mówi o nieskończonej łasce Bożej i prosi o rozgrzeszenie, wspomina o konieczności pożegnania z tym światem, porównując go z kwiatem róży, który ma zwiędnąć. Potem następuje dyspozycja, oświadczenie

<sup>73</sup> Testament wpisany do ksiąg testamentów, CPAHL, z. 52, op. 2, spr. 340, s. 294–297.

<sup>74</sup> Tamże, spr. 47, s. 842–844, 1214.

<sup>75</sup> Tamże, s. 1213–1218. A. Karpiński uznał, że pisarz należał do grona przedstawicieli zamożnych i wpływowych lwowskich rodzin, którzy nie legowali żadnych dóbr Kościołowi (A. Karpiński, *Dobroczynne i religijne legaty lwowskich mieszczan w świetle ich testamentów z lat 1550–1700*, „Kw.HKM”, R. LIX, 2011, nr 3–4, s. 364), tłumacząc to zjawisko względami indywidualnymi, indyferentyzmem religijnym oraz przyczynami materialnymi.

<sup>76</sup> Chodzi o dzieło Mikołaja Krzysztofa Radziwiłła (Sierotki) *Pamiętniki z pielgrzymki do Ziemi Św.*, z około 1595 r., przeróbkę łac. polskiego oryginału wykonał T. Treter, *Hierosolymitana peregrinatio*, Braniewo 1601; wyd. następne: Antwerpia 1614; Taurini 1753; Cassoviae 1756.

<sup>77</sup> CPAHL, z. 52, op. 2, spr. 50, s. 385–389; spr. 340, s. 531–541.



wiary i formuła o powierzeniu duszy Bogu, a ciała ziemi. Pisarz chciał być pogrzebany w klasztorze oo. dominikanów Bożego Ciała, pod ołtarzem głównym, koło małżonki Reginy, która tam już spoczywa. Dalej była część bardziej prozaiczna. Zgodnie z pierwszym inwentarzem, wszystkie rzeczy ruchome (w złocie, w srebrze, w tkankach, w cynie, w szatach, chustach i pościeli) należeć miały do córek Wawrzyńca — Elżbiety i Krystyny. W dobrach nieruchomości przypadła im część wyceniona na 700 zł. Przez pięć lat, po śmierci żony Reginy, z sumy 2 tys. zł na pogrzeb wydano 400 zł a 600 zł oddano córkom (kwota 1 tys. zł przypadła pisarzowi). Interesujące jest, w jaki sposób Wawrzyniec rozporządził swoim księgozbiorem. Księgi (nie znamy ich liczby) podzielono na dwie części, między potomków pierwszej i drugiej małżonki. Na legaty pobożne Świeczkowicz-Śmiałecki przeznaczył 50 zł (na 100 mszy, odprawionych po śmierci). Po 5 zł legował różnym klasztorom i kościołom lwowskim: dominikanów, bernardynów, karmelitów bosych i trzewickowych. Testament kończył się dyspozycjami dotyczącymi wszystkich długów i transakcji pisarza.

Jeden z „najpiękniejszych” (jeżeli można użyć tego wyrazu w historycznym sensie) testamentów zostawił po sobie Wojciech Zimnicki, pisarz miasta w latach 1616–1639. Zachował się nie tylko pisemny akt ostatniej woli, lecz także dużo innych dokumentów, związanych ze spuścizną po nim, jak „theta” w księdze radzieckiej, inwentarz rzeczy ruchomych i nieruchomości (w tym i książek), rejestr wydatków pogrzebowych, wycena nieruchomości etc.<sup>78</sup>

W połowie wieku XVII pojawiają się testamenty nie tylko pisarzy miejskich, ale także ich najbliższych krewnych. Katarzyna Filipkowiczowa, żona Macieja Jana Załęskiego, pisarza sądu ławniczego w latach 1635–1652<sup>79</sup>, zmieniała swoją ostatnią wolę co najmniej trzy razy. 8 marca 1636 r. w obecności wójta, ławników i księdza katedry metropolitalnej zadysponowała pogrzeb w kościele oo. Jezuitów, dobra zaś po stryju Iwaszku Filipkowiczu przekazała małżonkowi swemu i nieletniej córce Marianie<sup>80</sup>. 10 października 1637 r. zmieniła wskazane miejsce pogrzebu, wybierając kościół oo. Karmelitów<sup>81</sup>, pobożne legaty natomiast pozostawiła decyzji swego małżonka. Wyraziła jednak prośbę, aby jej dzieciom z pierwszego małżeństwa dał „ćwiczenie y wychowanie”. 12 listopada tego roku Katarzyna dodała jeszcze kilka punktów do testamentu, twierdząc, że kiedy jej małżonek przyjechał do miasta, miała niemało zboża, które sprzedawała ze stratą (jęczmień, pszenicę, owies, słód piwny), a także perły, odzież, zaś zarobione pieniądze oddała mężowi<sup>82</sup>. Nie znamy dalszych losów tej rodziny.

31 grudnia 1640 r. został spisany testament Elżbiety Zychyni, żony Mikołaja Zychyni, doktora filozofii i ławnika, wcześniej pisarza miasta (1617–1626)<sup>83</sup>. W samym tekście dokumentu nie znajdujemy szczegółowych informacji, tylko ogólne formuły o oddaniu duszy Stwórcy Wszchemogącemu, a ciała — pogrzebowi chrześcijańskiemu<sup>84</sup>.

\* \* \*

Szereg notariuszy i pisarzy miejskich, również członków ich rodzin, pojawiających się w polu widzenia badacza piśmienności mieszczańskiej, pozwala na próbę stworzenia pełniejszego obrazu życia tych ludzi i tradycji sporządzania tak specyficznego typu dokumentu prywatnego jak testament. Z okresu od końca XIV do połowy XVII wieku zachowało się około 20 testamentów lub świadectw ludzi związanych z kręgiem pracowników kancelarii miejskiej.

<sup>78</sup> Wszystkie dokumenty dotyczące Wojciecha Zimnickiego są opublikowane w: Б. Петришак, „Лицар пера і каламаря” — писар міста Львова Войцех Зимницький (1583–1639 pp.), s. 155–167.

<sup>79</sup> CPAHL, z. 52, op. 2, spr. 649, s. 117, 323–324.

<sup>80</sup> Tamże, spr. 340, s. 591–594.

<sup>81</sup> Tamże, spr. 340, s. 719–721.

<sup>82</sup> Tamże, spr. 340, s. 738–741.

<sup>83</sup> *Urządnicy miasta Lwowa...*, s. 345.

<sup>84</sup> CPAHL, z. 52, op. 2, spr. 340, s. 947–949.

Można powiedzieć, że byli to zawsze ludzie bogaci, dysponujący pokaźnymi zasobami finansowymi i nieruchomościami, ofiarujący obfite dobra swoim krewnym, Kościołowi, znajomym. Prawie każdy z tych pisarzy sporządzał akt ostatniej woli nie pełniąc już tego urzędu, lecz będąc syndykiem, ławnikiem, rajcą, burmistrzem, wchodzącym do grupy „rządzących miastem”. Na pierwszy rzut oka nie spostrzegamy jakiegokolwiek różnicy między testamentem zamożnego patrycjusza lwowskiego i przedstawiciela środowiska kancelaryjnego. W ostatniej ćwierci wieku XVI pojawiają się pierwsze wzmianki o księgozbiorach prywatnych, archiwach mieszczkańskich, tych ważnych elementach, które pozwalają spojrzeć na ich właścicieli jak na ludzi stanowiących nie tylko elitę „rządzącą” miastem, lecz także elitę intelektualną.

Adres Autorki:  
Bogdana Petrišak  
Ukraina 79008  
m. Lviv pl. Soborna 3a  
CPAHL  
bpetryshak@yahoo.com

THE MUNICIPAL CLERKS OF LVIV AS TESTATORS AND INHERITORS  
FROM THE 14<sup>TH</sup> C. TO THE FIRST HALF OF THE 17<sup>TH</sup> C.

A particularly revealing class of burghers' testaments in the late Middle Ages and early modern period are those that were made by 'professionals of the written word' — notaries, municipal clerks, assignees and teachers. They constitute a small percentage of the bulk of the available private documents of that type but they are highly valuable, giving us some insight into the everyday life of the *litterati*. Testaments contain not only data on the material culture of urban communities but also evidence of the intellectual life of individuals, e.g. records concerning private book collections or home archives.

The article discusses data from the period in question concerning about 30 municipal clerks in Lviv. Their careers differed — for some a stay in Lviv was just a chance to earn their living and after a few years they moved to another town, chancery or office. Others began their careers as notaries in the municipal chancery and assimilated with time, adopting the municipal law, buying property, starting families, becoming magistrates or town councillors, and thus entering the town's elite. At the end of their lives, according to *ars bene moriendi*, municipal notaries made testaments in which they described not only their varied movables and immovables but also books, musical instruments or their own literary works.

No late-mediaeval testaments have survived; the oldest available last will of a clerk comes from 1387. There are only mentions about the deaths of clerks on lists of municipal officials, in town books and other documents (court records, probate inventories, bonds). More detailed data on last wills are available from the late 16<sup>th</sup> c. onwards, including the oldest surviving documents written down by clerks and registered in official testament books.

There are about twenty surviving last wills or mentions concerning chancery staff. Almost all the testators were high municipal officials (councillors, magistrates or mayors). Their wills were usually similar to the testaments of average patricians.

Starting in the mid 17<sup>th</sup> c. the source basis extends to include also the last wills of the wives and children of municipal clerks. Those documents bring valuable prosopographic data on clerks' families and private life.

Translated by  
Izabela Szymańska